

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-ej po południu z wyjątkiem niedziel i dni świąt cznych.

BIURA REDAKCJI I EKSPEDYCJA ul. Chorażczyzna 31.
ADMINISTRACJA ul. Podwaie 3. — Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Chorażczyzna 31, w biurze dzienników S. SOKOŁOWSKI i SKA Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141.690.
Telefon Redakcji Nr. 178. — Telefon Administracji Nr. 73.

Cena egzemplarza
w miejscu
i na prowincji

50 Mk.

PRENUMERATA:

we Lwowie bez dostawy 1.100 — Mk.
we Lwowie z dostawą 1.250 — Mk.
z przesyłką pocztową w Polsce 1.250 — Mk.
z przesyłką pocztową w innych państwach 2.000 — Mk.
Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej”, Lwów, ulica Podwaie 3, w godzinach od 9—2 i 5—7 i biuro S. Sokołowski i Ska ulica Jagiellońska 7.

Ruch przedwyborczy.

Z mgławicy zamierzeń, projektów i ambicji grup i jednostek stopniowo wylania się obraz sytuacji przedwyborczej.

Następują rozłamy, zawiązują się bloki, ukazują oblicze kierunki, o których istnieniu mało lub nie wiadomo u nas zgola. Nie prędko jednak obraz ukaże się pełny i ustalony. Dotąd wszystko jest jeszcze w stanie niemal płynnym, prócz kilku wysp, których kontury prawdopodobnie nie ulegną już zmianie.

Do takich obszarów stało-lądowych należy, jak się zdaje, „Chrześcijański Związek Jedności Narodowej”. Weszły do niego: Narodowa Demokracja, Chrześcijańska Demokracja, Narodowo-chrześcijańskie stronnictwo ludowe i Narodowa Organizacja Kobiet. Zgłosiły doń przystąpienie: Narodowo-chrześcijańskie stronnictwo rolnicze w Wielkopolsce, Narodowe stronnictwo pracy, Związek katolików śląskich itp.

Jest to blok prawicowo nacjonalistyczny.

Blok centrowy stanowią: Narodowe Zjednoczenie Ludowe, Stronnictwo katolicko-ludowe, Polski Związek Kresowy oraz różne pomniejszych grupy polityczne i społeczne przedstawiające kierunek umiarkowany. Blok ten występuje pod nazwą: „Polskie Centrum”.

Zjednoczenie Mieszczańskie wystawić zamierza własne listy, przyczem występować będzie pod hasłem gospodarczego odrodzenia kraju. Ze zjednoczeniem mieszczańskim łączą się w rozmaitych centrach miejskich grupy takie, jak stowarzyszenia kupców, stowarzyszenia rzemieślniczo-przemysłowe, Związek młynarzy polskich liczący 43 oddziały prowincjonalne i 15 tys. członków itd.

Konserwatyści krakowscy występujący w Sejmie pod nazwą Klubu Pracy Konstytucyjnej, zawarli na gruncie Krakowa blok z Polskiem Stronnictwem Demokratycznym, Zjednoczeniem Mieszczańskim i Unią państwowo-narodową.

Kandydatem tego bloku ma być podobno dr. Leopold Jaworski. Najbardziej zbliżonym doń będzie zapewne zawiązane świeżo „Wołyńskie Towarzystwo Rolnicze” (Związek Ziemiaków). W skład Komitetu tegoż weszli ks. Janusz Radziwiłł, Stanisław hr. Czacki, Jan hr. Tarnowski, Tadeusz Krzyżanowski i Tadeusz Dworakowski.

Polskie Stronnictwo Ludowe (Piast) powiększyło się o część grupy Stapińskiego.

Druga część tej grupy zawarła blok wyborczy ze stronnictwem ludowym „Wyzwolenie” (tak zw. Tugutowcy).

Unia Narodowo-Państwowa, dotychczas niezbyt czynna, będzie się usiłowała skupić bardziej lewicowe żywioły inteligencji.

Polska Partia Socjalistyczna wystawia swoje listy.

Narodowa Partia Robotnicza również występuje samodzielnie.

Komuniści w Poznaniu nawiązali rokowania z tak zwanymi „Wolnymi Związkami” (Scheidemannowcy). Przywódcy związków klasowych proponowali wolnym związkom połączenie się w nową Partię Niezależnych, któraby pod tą formą wysunęła wspólnych kandydatów. Do zupełnego porozumienia nie doszło.

Blok mniejszości narodowych, o którego utworzeniu donosiliśmy poprzednio, zdaje się, chwiać nieco.

Żydzi nie są jednolici.

W Krakowie Klub żydowski, złożony z przedstawicieli zamożniejszego kupiectwa i inteligencji żydowskiej, postanowił wejść w porozumienie z organizacjami polskimi, stojącymi na gruncie pełnego i praktycznego równouprawnienia Żydów i zapewnić sobie wzajem ich poparcie.

Co do samego bloku, jak donoszą niektóre pisma, Żydzi nie są zadowoleni ze związku z Rusinami, którzy podobno stanowią garść inteligencji, nie mającej kontaktu z szerokimi masami ludu. Zarzucają im, że są wśród nich petlurow-

cy, współwinni pogromów żydowskich na Ukrainie.

Rusińskie stronnictwa radykalne w Małopolsce, jak doniesiono przed dwoma dniami stanęły na gruncie abstynencji od wyborów.

Eserzy rosyjscy nie weszli do bloku mniejszości narodowych, lecz zjednoczyli się z „trudownikami” w województwach wileńskim i grodzieńskim i wystąpią na kresach wschodnich, jako niezależna organizacja włościańska.

Duchowieństwo prawosławne na Polesiu urządziło zjazd, na którym omawiano sprawę wyborów.

Oto garść wiadomości, które przeniknęły do prasy. Ale znacznie więcej dzieje się dotąd za kulisami.

O administrację Wisły.

Genewa. (PAT.). W piątek Rada Ligi Narodów rozpatrywała sprawę administracji dolnej Wisły. Polska, jak wiadomo, odwołała się do Ligi Narodów od decyzji w tej sprawie wysokiego komisarza Hakinga, oddającego administrację Wisły gdańskiej Radzie portowej. Delegat Askenazy podkreślił, że niezależnie od strony prawnej, ujednolnienie administracji Wisły jest kwestią wybitnie praktyczną, której rozwiązaniu przeciwstawia się oporność Gdańska, podsycona wpływami niemieckimi. Prezydent Salm powoływał

się na kompetencję, jaka układ polsko-gdański z listopada 1920 r. przypisuje Radzie portowej, i uważa, że praktyczna strona kwestii należy do Rady portowej. Na wniosek sprawozdawcy Ishiego, Rada Ligi Narodów potwierdziła decyzję wysokiego komisarza Hakinga, dotyczącą strony prawnej i przekazała uregulowanie strony praktycznej rokowaniom między Polską a gdańską Radą portową, wyrażając nadzieję na polubowne rozwiązanie tej ważnej sprawy praktycznej.

Psom na pożarcie.

Genewa. (PAT.). Rząd litewski celem wywołania stosownego nastroju w Zgromadzeniu Ligi Narodów, na którym zamierza wytoczyć sprawę wileńską, zasypuje Ligę Narodów oskarżeniami przeciwko Polsce. W ostatnim tygodniu rząd litewski złożył dwie noty, zarzucające władzom polskim w Ziemi Grodzieńskiej fantastyczne prze-

śladowania, praktykowane tamże. Nota zarzuca np., że władze oddają obywateli niepolskich psom na pożarcie. Do noty dołączone są jakoby memorjały 16 gmin grodzieńskich. W odpowiedzi na zakomunikowany przez sekretariat tekst not, Askenazy zaprotestował przeciwko potwarczej kampanii rządu litewskiego.

Terror niemiecki dosięga ostatnich granic.

Katowice. (PAT.). Z powiatu budzkiego donoszą, że polska komisja graniczna, która w poniedziałek bawiła w kopalni Delbrück, narażona była na ustawiczne pogroźki ze strony niemieckiej. Terror niemiecki doszedł do tego stopnia, że gdy we wtorek dwaj delegaci robotników wracali automobilem, posterunki niemieckie dały do nich 4 strzały. Prasa niemiecka wcale nie tai naruszenia granic Rzpltej, a jako powód strzela-

niny wysuwa, że samochód wjechał na terytorium niemieckie, co jest niezgodne z prawdą. Terror niemiecki jest tak wielki, że robotnicy, którzy z niewzruszoną odwagą bronią interesów ludności polskiej, wobec komisji granicznej, narażeni są na niebezpieczeństwo utraty życia ze strony niemieckich tajnych organizacji wojskowych.

Przemówienie Ministra Targowskiego.

Warszawa. (PAT.). W sali recepcyjnej dworca głównego przy powitaniu francuskich delegatów, w imieniu Ministerstwa spraw zagranicznych Minister pełnomocny p. Targowski wygłosił następujące przemówienie:

Panowie! Jestem szczęśliwy, że mogę w imieniu Rządu powitać Panów w Polsce i wypowiedzieć całą radość, jaką odczuwamy, widząc Was między nami. Stosunki ekonomiczne naszych dwóch krajów, opierające się na zasadach serdecz-

stały utwierdzone traktatami handlowymi, które otworzą dla różnych gałęzi przemysłu i handlu w obu państwach ogromne pole działania. Przybywacie Panowie po raz pierwszy po zawarciu tego traktatu do Polski, jako przedstawiciele działalności gospodarczej Francji i z tej racji jesteście podwójnie gorąco witani. Pragnę wyrazić nadzieję, że Wasz pobyt w naszym kraju wzmacni jeszcze naszą współpracę, która nas łączy w wszystkich dziedzinach życia politycznego i ekono-

Handlowa misja francuska.

O przyjeździe delegatów kupiectwa i przemysłu francuskiego do Warszawy podaje „Kuri. Warsz.” następujące szczegóły:

Wycieczka ma na celu zwiedzenie Polski i zbadanie naszych stosunków gospodarczych i ekonomicznych. Na dworcu witali delegatów liczni przedstawiciele Rządu, zarządu miasta, przedstawicielstwo francuskie, organizacje społeczne i ekonomiczne, oraz reprezentanci przemysłu i handlu. Po przywitaniu delegacji w sali recepcyjnej dworca udali się oni samochodami dla złożenia wizyt Ministrom Narutowiczowi, Jastrzębskiemu i Strassburgerowi. O godz. 14 odbyło się w rersursie kupieckiej śniadanie, gdzie powitał gości bardzo serdecznie p. Bogusław Herse, odpowiedział mu zaś fr. radca stanu Tirman, podkreślając, że przedstawiciele przemysłu i handlu francuskiego przybyli do nas, by zbliżyć się do Polski i zbadać nasze problemy ekonomiczne. Z rersursy udali się goście dla zwiedzenia zabytków i fabryk warszawskich. Po Warszawie zwiedza goście Łódź, Kraków i zagłębie naftowe.

Ag. Wschodnia donosi:

Przewodniczący misji, p. Tirman, udzielił przedstawicielowi Ag. Wschodniej informacji, co do zadań i celu przybycia misji do nas. Chodzi więc w pierwszej mierze o bezpośredni kontakt i porozumienie się zarówno z przedstawicielami Rządu polskiego, jak i przedstawicielami naszego przemysłu, handlu i finansów. Obopólne zorientowanie się co do istniejących warunków, oraz ustalenie nasuwających się przeszkód i trudności da możliwość znacznie szybszego usunięcia tych trudności. Misja pragnie dowiedzieć się, co Polska faktycznie jest w stanie, obecnie eksportować i jakie towary i produkty francuskie mogą liczyć na zbyt na rynku polskim. P. Tirman podkreślił, że od pierwszej chwili pobytu na ziemi polskiej, misja spotyka się ze strony czynników, zarówno rządowych, jak i społecznych, z widocznym dążeniem do możliwie szybkiego i wyraźnego wyjaśnienia delegatom faktycznej sytuacji. Nie wątpliwie, zatem rezultaty pobytu misji francuskiej w Polsce, dzięki usiłowaniu obydwu stron, dać mogą bardzo poważne wyniki. Misja zwiedzi wszystkie ważniejsze ośrodki przemysłowe Polski, odwiedzi również Targi Wschodnie. Wszyscy członkowie misji przepełnieni są dążeniem, by podróż ich miała jak najdodatniejsze wyniki.

FRANCUSKA MISJA EKONOMICZNA W WARSZAWIE.

Warszawa. (PAT.) Dnia 1. bm. min. spraw zagr. wydał obiad na cześć bawiącej w Warszawie francuskiej misji ekonomicznej. Podczas obiadu min. Narutowicz wypowiedział następujące przemówienie:

Panowie! Pragnę wam powiedzieć, jak szczerą i serdeczną radość sprawiło nam wasze przybycie do Polski. To zupełnie naturalne uczucie, które budzi się w nas w chwili samego zet-

knięcia się z przedstawicielami sprzymierzonego i zaprzyjaźnionego z nami narodu, zwiększa się jeszcze z powodu specjalnej okoliczności obecnej waszej wizyty. Wiecie bardzo dobrze, że stosunki niewzruszonej przyjaźni, łączące Francję i Polskę, zostały w ostatnim czasie wzmocnione i sprecyzowane szeregiem układów i w ten sposób zostały ustalone formy naszej współpracy politycznej i ekonomicznej. Jest jednak rzecz nieodzowna, zwłaszcza w tej ostatniej dziedzinie, dla nadania tym układom pełnej wartości, aby wprowadzić je w życie w związku z kategorycznymi koniecznościami, jakie przynosi codziennie gra niejednokrotnie skomplikowana interesów życia ekonomicznego, które tylko ciągłe stosunki mogłyby rozstrzygnąć i sprowadzić zadowolenie obu zainteresowanych stron. Wy, panowie, przedstawiciele tak pracowitego narodu francuskiego, który jest w trakcie podnoszenia się z gruzów i leczenia ran, wy, panowie, niezmordowani i pełni poświęcenia pionierowie zbliżenia się naszych krajów w dziedzinie ekonomicznej, jesteście powołani do zapewnienia tego związku. Panowie znajdziecie w ciągu waszego niestety, krótkiego pobytu wśród nas, pobytu, który postaramy się uczynić dla was bardziej interesującym a pożytecznym i owocnym dla dzieła, dla którego staramy się razem współpracować, znajdziecie kraj, który przed niespełna dwoma laty musiał znieść dotkliwą inwazję i który pokrył się nowymi ruinami po tych, które spowodowała wielka wojna.

Kraj ten jednak, jak to będziecie mieli sposobność bliżej stwierdzić, **zrobił wielki postęp we wszystkich dziedzinach**, w których natura i praca powołały go do odegrania ważnej roli ekonomicznej i który to postęp stara się zrealizować dla stworzenia swego dobrobytu, **oraz przyczynienia się do ogólnej rekonstrukcji Europy**. To też z bezwzględnie zaufaniem i ze szczerą serdecznością zwracam się, panowie, z apelem do energii i niezmordowanego zapału pana radcy stanu Tirmana, wytrwałego pioniera sprawy polskiej we Francji, i do was, panowie, tak wybitnych przedstawicieli handlu i przemysłu francuskiego: **pracujmy zgodnie nad dokonaniem coraz ściślejszego i owocniejszego zbliżenia naszych obu krajów**, otwierając w ten sposób nowe pole dla naszej działalności ekonomicznej. Pracujmy zgodnie dla ustalenia i utrwalenia obu bratnich narodów, przyczyniając się w ten sposób do wzrostu powszechnego pomyślności i współpracując w odbudowie i pacyfikacji świata. Na pomyślność tej pracy serdecznej i owocnej na cześć Waszą, panowie, wierni nasi przyjaciele i koledzy pracy, na cześć Waszej wielkiej i pięknej ojczyzny, wznoszę kielich: **Niech żyje Francja.**

W odpowiedzi na przemówienie ministra Narutowicza wygłosił przemówienie przewodniczący misji p. Tirman.

— 00 —

Rząd sowiecki Ukrainy nie interesuje się kwestją mienia polskiego.

Moskwa, 1. września. (PAT.). Przedstawiciele delegacji polskiej, delegowani w sprawie reewakuacji mienia przemysłowego na Ukrainę, powrócili do Moskwy. W Charkowie skonstatowano zupełny brak zainteresowania sprawami reewakuacji ze strony rządu ukraińskiego. Dopiero na skutek interwencji delegacja rosyjsko-ukraińska powołała pod naciskiem delegacji polskiej do życia komitet reewakuacyjny ukraiński o charakterze wykonawczym, który niezwłocznie wysłał swoich inżynierów do większych zakładów przemysłowych celem odszukiwania ewakuo-

wanego mienia. Po tygodniowym pobycie w Charkowie, gdzie dokonano oględzin ewakuowanego mienia Białostockiego Tow. elektryczności, które to mienie znajduje się w elektrowni charkowskiej, wyjechali przedstawiciele do Ekaterynosławia, gdzie przeprowadzono szczegółowe oględziny całkowitego urządzenia fabryki Rudzki i Ska, oraz dokonano prowizorycznego przejęcia 160 maszyn. Sprawa reewakuacji będzie rozpatrywana w najbliższym czasie na konferencjach w Moskwie.

Mianowania przewodniczących i członków Okręgowych Komisji wyborczych w Stanisławowie i Stryju.

Czytamy w „Kurjerze Stanisł.”:

Zgodnie z postanowieniem art. 19 ustęp 1 ordynacji wyborczej z 28. lipca 1922 Nr. 66 Dz.

U. Rz. P. poz. 599 zamianował Generalny Komisarz wyborczy p. Stanisława Orskiego, sędziego okręgowego przy sądzie okręgowym w Stryju

przewodniczącym Okręgowej Komisji wyborczej Nr. 52 w Stryju, a zastępcą przewodniczącego tej Komisji p. Witolda Szulakiewicza, sędziego okręgowego w Stryju, oraz zamianował p. Marjana Wawrzkowicza, wiceprezesa Sądu okr. w Stanisławowie, przewodniczącym Okr. Komisji wyb. Nr. 53 w Stanisławowie, a zastępcą przewodniczącego tejże Komisji p. Wincentego Ziarkiewicza, sędziego okr. przy Sądzie okr. w Stanisławowie.

Zgodnie z postanowieniem art. 19. ust. 2 ordynacji wyborczej z 28. lipca 1922 Nr. 66 Dz. U. Rz. P. Nr. 590 mianuje p. Eugenjusza Swobodę, radcę Województwa w V. stopniu służbowym, członkiem Okr. Komisji wyb. Nr. 52 w Stryju, a zastępcą w czynnościach członka tejże Komisji p. Stefana Nowaka, starostę w Stryju oraz mianuje p. Władysława Guckler-Wisłockiego, radcę Województwa, członkiem Okr. Komisji wyborczej Nr. 53 w Stanisławowie, a zastępcą w czynnościach członka tej komisji p. Mieczysława Kaliniewicza, radcę Województwa w Stanisławowie.

Ze spraw kobiecych.

KLUB POLITYCZNY KOBIEŃ POSTĘPOWYCH W WARSZAWIE.

W zeszłym miesiącu odbył doroczne Walne zebranie klub polityczny kobiet postępowych. Zagaiła zebranie prezeska Dr. Budzińska-Tylińska dając w przemówieniu swym pogląd na prace i cele klubu. Konstytucja przyznała kobietom szereg praw, uznała słuszność ich żądań na polu ekonomicznym i społecznym, ale zrealizowanie tych dążeń postępuje bardzo powoli. Klub dążył (wytrwale do współpracy bezpośredniej z Sejmem. W sprawie przeprowadzenia w Sejmie noweli, znoszącej ograniczenia praw cywilnych kobiet, klub polski kobiet postęp. składał memorjały do komisji sejmowej i komisji kodyfikacyjnej, domagając się szybkiego załatwienia kwestji. Obecnie klub żywo zajmuje się reformą prawa małżeńskiego i ślubami cywilnymi.

Zarząd klubu zorganizował Polską sekcję Międzynarodowej Ligi Kobiet dla pokoju i wolności, która działa na terenie polityki międzynarodowych organizacji kobiecych. Liga obejmuje 26 narodów świata, dąży do urzeczywistnienia ideałów humanitarnych i pokojowych. Celem sekcji polskiej jest urabianie zagranicą dobrej opinii o Polsce i zaznajamianie z kulturą i potrzebami naszego kraju.

Do sekcji polskiej należy kilkadziesiąt organizacji i związków kobiecych kraju całego.

Klub polityczny kobiet postępowych wysyłał delegatki na międzynarodowe kongresy i tak na kongres pracy w Waszyngtonie, kongres pracy kobiet w Genewie, kongres Międzynarodowej Ligi kobiet Pokoju i Wolności we Wiedniu.

ZJAZD ZIEMIANEK W WARSZAWIE.

Zjednoczone koła ziemianek urządziły Walne zebranie w Warszawie. Rok ubiegły pracy Stowarzyszenia różni się od poprzednich większą wydajnością w sekcjach gospodarczych i wprowadzeniem pierwiastka społeczno-politycznego do działalności Ziemianek. Z sekcji gospodarczych ogrodniczo-nasienna wykazała rezultaty ze sprzedaży nasion z piętnastu punktów, hodujących nasiona mat. kwiatowe i warzyw. Sekcja miała obrotu 3,500.000. W sekcji drobiu zakupiły stowarzyszone 3,382 sztuk jaj drobiu rasowego. Sekcja organizuje udział Ziemianek w wystawie drobiu w dniach 26. i 27. listopada w Krakowie.

Sprawozdanie sekcji wychowawczej zawiąza pogląd na rozwój kół gospodarczych prowadzonych przez Ziemianki. Szkoły takie dla dziewcząt wiejskich znajdują się w Mirnolawicach, Marysinie, Nałęczowie, Możejkach, wyższa szkoła gospodarcza w Puławach.

Sekcję prasową utworzono celem wyrobienia w kobietach uświadamienia politycznego. Sekcja propaguje udział kobiet w ciałach politycznych, samorządowych, radach gminnych i organizuje jak najliczniejszy udział kobiet w wyborach do Sejmu.

Na terenie pracy międzynarodowej kobiet, Ziemianki w roku tym wzięły udział w obradach kongresu międzynarodowego szkół gospodar-

czych w Paryżu. Delegowana przedstawiła rozwój szkolnictwa gospodarczego w Polsce. Szkoła, że sprawozdania tego nie umieszczono w pismach francuskich referujących o kongresie. Sekretariat Ligi wychowania rodzinnego utworzony przez Ziemianki przygotowuje materiały na kongres D'education familiale, mający się odbyć w Brukseli.

1 lipca ukazał się miesięcznik „Rodzina”, wydawany przez wydział wychowawczy Ziemianek. Pismo to poświęcone jest zagadnieniom wychowania, życia rodzinnego, rolnictwa.

Referaty na Zjeździe wygłoszono następujące: „O higienie wsi” prof. Le Brun, „O ozdobie wsi” p. Rogowicz i „O wychowaniu narodowym”.

Ze spraw kolejowych.

(Słuszne zarządzenie. — Rezerwowanie miejsc w pociągach. — Zniesienie opłat kolejowych za wzmocnioną ochronę przesyłek.)

W czasach wojennych byli podróżni klasy drugiej, częstokroć zaniewoleni odbyć jazdę we wagonie twardym klasy trzeciej, odpowiednio oznaczonym, co tłumaczono względami sanitarnymi oraz brakiem wagonów. Zwyczaj ten utrzymał się na niektórych liniach kolejowych do dnia dzisiejszego z krzywdą dla odnośnych podróżnych, opłacających wyższe należności.

Jak donoszą z Warszawy, wydało Ministerstwo kolei żelaznych w uwzględnieniu słusznych zażaleń podróżującej publiczności zakaz używania przy pociągach osobowych wagonów trzeciej klasy w miejsce wagonów klasy drugiej, po zmianie jedynie napisu III. na II., jak również pobierania należności za klasę drugą, jeżeli wagonu miękkiego do pociągu dostarczyć nie można. W wypadkach, w których zajdzie potrzeba używania wagonu twardego trzeciej klasy w miejsce wagonu klasy drugiej, winny stacje, które formują składy pociągów, uwiadomić wszystkie stacje dotychczasowe odcinka, aby kasy osobowe nie sprzedawały do dotychczasowych pociągów biletów drugiej klasy. O ile znajdą się w takim wagonie podróżni, zaopatrzeni już biletami drugiej klasy, to personal pociagowy ma ich zwrócić na drogę reklamacji.

Ponadto mają konduktorzy przy takich pociągach zwrócić baczną uwagę na sortowanie podróżnych.

— W roku 1919 wprowadziło Ministerstwo kolei żelaznych rezerwowanie miejsc w pociągach pasażerskich w wypadkach godnych uwzględnienia dla urzędników państwowych, udających się w dalszą podróż służbową. Obecnie donoszą z Warszawy, że Ministerstwo to wobec uporządkowanych stosunków w ruchu pasażerskim, oraz ze względu na to, że rezerwowanie miejsc w pociągach wymaga odpowiedniego aparatu administracyjnego i szeregu wykonawców i jest ponadto powodem do ustawicznych ostrych zażaleń z publicznością, zniosło swe dawniejsze zarządzenie, jak w ogóle wszelkie rezerwowanie miejsc w pociągach, i wydało stosowne polecenie do podwładnych organów.

Zarządzenie obecnie nie stosuje się jednak do przejazdu posłów sejmowych do Warszawy i z powrotem na liniach, na których nie kursują oddzielne wagony poselskie, tudzież do osób wysoko postawionych, których — wedle osobnych postanowień, ogłoszonych swego czasu w „Gazecie Lwowskiej” — przewozi się we wagonach salonowych, względnie w oddzielnych przedziałach.

— Równocześnie z przejściem na siebie przez kolej pełnej odpowiedzialności za brak, ubytek lub uszkodzenie przesyłek nadanych do przewozu, wprowadzono w ubiegłym roku nową opłatę „za wzmocnioną ochronę przesyłek” w wysokości 10-procentowego dodatku do przypadających należności za przewóz. — Z dniem wejścia w życie nowego wydania taryfy ogólnej na przewóz towarów, zwłok i zwierząt, zawierającej znacznie podwyższone stawki taryfowe, została opłata ta zniesiona. Odnosi się to zarówno do zwyczajnych przesyłek towarowych, jak i przesyłek pospiesznych, oraz przesyłek nadzwyczajnych (ekspresowych).

Pomoc lekarska dla urzędników i nauczycieli.

Czyniąc zadość powszechnie ze sfer urzędniczych podnoszonemu dezyderatowi, ustanowiła Rada Ministrów rozporządzeniem z dnia 24. marca 1922 (Monitor Polski Nr. 69) organizację tymczasową pomocy lekarskiej dla wszystkich funkcjonariuszy państwowych, powołanych do służby przez nominację oraz dla członków ich rodzin na koszt Skarbu Państwa, zapowiadając w przyszłości ustawowe uregulowanie tej sprawy.

W dalszych rozporządzeniach wykonawczych wyjaśniło Ministerstwo zdrowia publ., że pomoc lekarska na koszt Skarbu Państwa należy się także nauczycielom szkół powszechnych.

Pomoc lekarska obejmuje poradę lekarską, której udzielają lekarze zakontraktowani, pomoc polidniczą, pewne zabiegi specjalistyczne, między innymi także dentystyczne, dalej dostarczenie lekarstw oraz środków opatrunkowych, wreszcie bezpłatne leczenie szpitalne w pewnych wypadkach.

Tylko we Lwowie i w większych miastach (Drohobycz, Jarosław, Przemyśl, Rzeszów, Sambor) ustanowiono lekarzy ze stałymi poborami, zresztą wszędzie są lekarze umówieni za opłatę od poszczególnych ordynacji, a na prowincji nie jest zasadniczo wykluczonym wolny wybór lekarzy z pośród grona umówionego i są powiaty, w których prawie wszystkich lekarzy do udzielania pomocy urzędnikom zaangażowano.

Jednak w większej części powiatów przeprowadzenie organizacji, o której mowa, napotykało na wielkie trudności, gdyż lekarze prywatni, z polecenia Związku lekarzy i Izby lekarskich bojkotują tę instytucję, domagając się konsolidacyjnego wprowadzenia systemu wolnego wyboru lekarzy i unormowania wynagrodzeń lekarskich w porozumieniu z reprezentacją lekarzy.

Aby tymczasowo, dopóki ten spór Związków zawodowych lekarzy z rządem nie będzie wyrównany, ułatwić urzędnikom i ich rodzinom leczenie, przedstawicielstwo lekarzy w Krakowie zawarło umowę z organizacjami urzędniczymi, na podstawie której lekarze tamtejsi zobowiązali się zniżyć dla urzędników i ich rodzin honoraria do połowy, a to aż do czasu należytej poprawy bytu funkcjonariuszy państwowych.

Z drugiej strony Ministerstwo zdrowia poleciło poruczyć lekarzom powiatowym udzielanie pomocy lekarskiej dla funkcjonariuszy państwowych i ich rodzin.

Nie wszyscy jednak lekarze powiatowi zajmują się praktyką prywatną, a nadto lekarz powiatowy, mający bardzo wiele zajęć służbowych, może tylko bardzo niewiele czasu poświęcić leczeniu urzędników.

Pomimo takich trudności organizacja pomocy lekarskiej dla urzędników i nauczycieli na koszt Państwa w Województwie lwowskim stopniowo się rozwija, a w samym Lwowie zyskuje coraz więcej uznania.

Utworzono tu dla funkcjonariuszy państw. osobne ambulatorium w gmachu Województwa przy Wydziale zdrowia, gdzie codziennie zgłasza się kilkadziesiąt osób o poradę. Zajętych jest obecnie trzech lekarzy w ambulatorium, którzy posiadają odpowiedni personal pomocniczy.

Lekarze, ordynujący w ambulatorium, otrzymują pobory VII. stopnia płacy.

Wobec znacznego wzrostu czynności zajdzie wkrótce potrzeba powiększenia liczby lekarzy ordynujących.

Oprócz leczenia ambulatoryjnego, lekarze, ordynujący w ambulatorium odwiedzają ciężko chorych po domach.

Na 27 powiatów Województwa tylko w powiatach: Cieszanów, Dobromil, Gródek, Krosno, Nisko, Przeworsk, Sanok, Sokal nie podjęli lekarze prywatni leczenia urzędników i nauczycieli według norm Rady Ministrów. W tych powiatach funkcjonują tymczasowo lekarze powiatowi, a niektórzy z nich cieszą się w praktyce prywatnej znacznym uznaniem, więc też i urzędnicy z ich pomocy chętnie korzystają. Za te czynności lekarze powiatowi otrzymują osobne wynagrodzenie, takie samo, jakie wyznaczone jest dla lekarzy prywatnych. Obecnie przypada za każdą ordynację w domu lekarza 300—400 mk., za wizytę

w domu chorego w miejscu 600—800 mk., w nocy podwójnie, za wyjazd leczy się po 1000 mk. za każde pół godziny straty czasu.

Postulat wolnego wyboru lekarzy we Lwowie toruje sobie drogę. Mianowicie na rozpisany konkurs w celu pozyskania dla organizacji rządowej pomocy lekarskiej specjalistów, oznajmili specjaliści pewnego działu, że są gotowi zawrzeć umowę zbiorową o pewien ryczałt miesięczny z zastrzeżeniem wolnego wyboru między oferentami i z tem, że w granicach ryczałtu umówionego sami lekarze, w miarę wykazanych ordynacji, będą się dzielili przypadającą należytością.

Jest to więc propozycja t. zw. względnego wyboru lekarzy z systemem punktowym co do honorariów według wzorów, od dawna ustalonych zagranicą. Zdaje mi się, że w tej postaci wolny wybór lekarzy nadaje się do przyjęcia i dobrze rozwiązuje sprawę.

Dr. Mikołajski.

KRONIKA.

Kalendarz. Niedziela, 3 września. Rz.-kat.: 13 po św. — Gr.-kat.: 13 po Sosz. — Słowiański: Czesława.

Poniedziałek, 4 września. Rz.-kat.: Joach Roz. — Gr.-kat.: Aławtenika. — Słowiański: Rościslawa.

— **Raut Targów Wschodnich.** Zaproszenia na raut Targów Wschodnich, który jak wiadomo odbędzie się 5 b. m. po przedstawieniu teatralnym w wspaniałe odnowionych salach Kasyna i Kłosa lit. art., można otrzymywać od dziś w sekretariacie Kasyna. Raut na którym obecni będą przedstawiciele centralnego rządu, Marszałek Tranpeczyński z licznym gionem posłów i zagranicznych delegacji, rozpocznie się przepięknym prologiem pióra znanego poety St. Rossowskiego, wygłoszonym przez art. dramatycznego i dyr. szkoły dramatycznej p. Frączkowskiego. Szczegóły programu podamy w następnym numerze.

— **Prasa jako wystawca na II. Targach Wschodnich.** Jak już donosiły pisma lwowskie, na tegorocznych „Targach Wschodnich” Prasa będzie odgrywała rolę nie tylko honorowego gościa, ale także i współwystawcy. Przedewszystkiem, jak już wiadomo — dziennikarstwo reprezentować będzie wystawa prasowa, na ułtyk której zarezerwowany został obszerny vestibul w t. zw. Pałacu sztuki. W wystawie tej osobne miejsca mieć będzie sześć pism codziennych (cztery warszawskie i dwa krakowskie), ponadto wydawnictwa Agencji Wschodniej, Reklamy Polskiej i „WAW”u.

Oprócz tej ogólnej wystawy prasowej, osobne kaje zajęły: „Tygodnik handlowy” (4 metry), „Ekonomista” Warszawa (16 metrów), „Herold kupiecki” Lwów (4 metry) i „Tygodnik dostaw” Lwów (4 metry). W końcu ma swoją osobną kaję Księgarnia kolejowa „Ruch”.

— **Przepustka i pasporty dla kupców rosyjskich na czas Targów Wschodnich.** Ministerstwo spraw zagranicznych upoważniło telegraficznie wszystkie starostwa nadgraniczne do wydawania za opłatą 5000 Mk. osobom zgłoszonym imiennie albo przez polskie firmy zarejestrowane dla handlu ze Wschodem, albo przez Zarząd główny Targów Wschodnich we Lwowie przepustek na wyjazd do Polski z prawem pobytu we Lwowie w czasie od 5 do 15 września b. r. Osoby te mają obowiązek niezwłocznego meldowania się we Lwowie po przybyciu i powrotu przez ten sam punkt przejściowy. Firmy zgłaszające udział rosyjskich kupców, będą za dochowanie przez przybywających terminu pobytu i drogi powrotu odpowiedzialne.

Wjazd do Polski dozwolony jest tylko w punktach przejściowych na terenie województw tarnopolskiego i wołyńskiego, oraz Stołpce dla środkowego i północnego pasa granicznego.

Jako miejsca wjazdowe dla osób zaopatrzonych w pasporty, wyznaczono Równo, Baranowice i Podwołoczyska. Równocześnie wydano polecenie szybkiego załatwienia spraw pasportowych, na żądanie atoli Ministerstwa spraw wewnętrznych ograniczono ważność pasportów na wyjazd do Lwowa i pobyt tylko na czas od 5 do 15 września.

— **Delegacja Targów Pragskich.** Jako delegat Targów pragskich na otwarcie Targów Wschodnich przybywa w niedzielę do Lwowa jeden z ich dyrektorów dr. Rożac.

— **Episy w szkole pułkowych** (przez ul. Pi-

rów 4. we Lwowie odbędą się między 1 a 5 października b. r. od godz. 9 do 11 przedpołudniem. Kandydaci mają się zjawić w tym terminie osobiście i wykazać się świadectwem ukończenia szkoły ludowej, przynależności, moralności, zarobku i szczepienia tudzież metryką chrztu względnie i ślubu.

— **Gmach Kasya i Koła literacko-artystycznego** i odczyszczony w ciągu miesięcy wakacyjnych wewnątrz gruntownie kosztem paru milionów marek, przedstawia się bardzo sympatycznie. Sale balowe, restauracyjną, kartową mniejszą i salę posiedzeń, dalej sekretariat, szatnię i klatkę schodową odmalowano i odlakierowano, zastosowując wszędzie jasne kolory pastelowe lub białe. Roboty, prowadzone pod kierunkiem młodego architekta W. Weissa, zdobyły sobie powszechne pochwały. Tak odnowiony gmach otworzy swe podwoje na przyjęcie gości z całej Polski i z zagranicy podczas wspomnianego targu, zapowiedzianego na wtorek, 5 b. m. przez komitet II. Targów wschodnich na rzecz wdów i sierot po dziennikarzach polskich. Będzie to świetna inauguracja nowego sezonu, który zapowiada się bardzo pięknie.

— **Dyrekcja Policji** zarządza co następuje: Od dnia 4 września b. r. na czas Targów Wschodnich ustanawia się dla dorozek jadących z dworca głównego i na dworzec rutę ulicami: Leona Sapiehy, Szeptyckich, Mickiewicza, i Jagiellońską. Dojazd na plac Targów Wschodnich wszelkimi pojazdami i samochodami odbywać się ma ulicami Zyblikiewicza i św. Zofii, odjazd ulicą Poniatowskiego.

Niestosujący się do powyższego zarządzenia pociągnięci zostaną do surowej odpowiedzialności.

— **Nowa placówka gospodarcza na Wołyniu.** Z inicjatywy Okręgowego zarządu P. S. L. w Łucku odbyło się w niedzielę, 27 z. m., zebranie organizacyjne w sprawie ukonstytuowania tymczasowego zarządu Rad gospodarczych na Wołyniu.

Na posiedzeniu wspólnem przedstawicieli Polaków, Ukraińców i Czechów, po wysłuchaniu referatów w tej sprawie pp. Bolesława Grabowskiego i inż. Świdry-Stolarczyka, oraz po dyskusji szczegółowej, uznano za konieczne powołać do życia Radę gospodarczą i w tym celu postanowiono wybrać Tymczasowy zarząd, który zajmie się sprawami organizacyjnymi.

Z przebiegu całej dyskusji wyczuć można było poważną troskę obywateli Wołynia o ekonomiczne podniesienie kraju z ruin powojennych.

— **Pierwszy polski samochód.** „Kurjer Informatyczny” donosi, że dziś wysłano na Targi Wschodnie we Lwowie pierwszy samochód wykonany przez firmę Kozłowski i Frączkowski w Warszawie. Polski samochód, wykonany całkowicie w kraju, jest nieco mniejszy od Forda, na dwie osoby posiada szybkość 40 km., a cena jego wynosi około półtora miliona marek, to jest mniej, niż cena zwykłego motocyklu.

— **Most kolejowy na Wiśle.** „Kurjer Informatyczny” podaje, że dziś odbyło się poświęcenie pierwszego filaru mostu kolejowego na Wiśle w Warszawie. Po poświęceniu filaru i zamurowaniu aktu pamiątkowego, biskup ks. Gall wygłosił przemówienie, w którym podkreślił doniosłość rozszerzenia komunikacji w Polsce. Następnie zabrał głos prezes dyrekcji budowy inż. Berkowicz i przedstawił rozwój budowy, poczem goście na łodziach motorowych udali się do przystani wioślarskiej, gdzie odbyło się śniadanie, podczas którego wygłoszono szereg toastów.

— **Wzrost drożyzny.** „Przegląd Wieczorny” podaje, że na wczorajszym posiedzeniu komisji badania cen przy Głównym Urzędzie statystycznym określono wzrost drożyzny na miesiąc sierpień dla rodziny robotniczej złożonej z 4 osób i nie otrzymującej deputatów, na 15.26 proc.

— **Przygotowania do wyborów.** „Gazeta Warszawska” podaje, że komisarz rządu polecił rozlepić plakaty zawiadamiające o podziale Warszawy na 340 obwodów wyborczych, rozlokowanych według komisariatów policyjnych.

— **Statystyka czasopism polskich.** „Przegląd Wieczorny” podaje, że na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej z wyjątkiem Ziemi Wileńskiej i polskiej części Górnego Śląska, wychodzi 130 dzienników i około 900 czasopism periodycznych. Stosunki pod tym względem nie zmieniły się od roku ubiegłego.

— **Udział w wystawie spożywczej londyńskiej** jest pierwszym szczegółowo opracowanym wystąpieniem sił gospodarczych polskich na forum międzynarodowym pierwszorzędnej wagi. Dzięki pawilonowi polskiemu na wystawie londyńskiej nasze

najważniejsze firmy z dziedziny rolnictwa i przemysłu spożywczego będą mogły wejść w bezpośredni kontakt z światem handlowym importowo-eksportowym międzynarodowym. Wystawa zapowiada się na ogół bardzo dodanie Pawilon polski zbudowany przez firmę „Martena i Deab” podług projektu prof. Lalwicza (w stylu gnaty polskiej), przesłany został już do Londynu wraz ze znaczną częścią eksponatów. Udział w wystawie biorą: Związek fabryk cukru w Warszawie i Poznaniu, Spółka akcyjna handlu ziemiołódami, fabryka wódek J. Ścieszewskiego, oraz wiele innych. Poza wszelkiego rodzaju ziemiołódami i przetworami rolnymi pawilon polski przedstawi niemal całkowicie naszą hodowlę nasion selekcyjnych rolniczych.

Wystawiony będzie również specjalny dział roślin leczniczych. Według nadesłanych przez komitet londyński informacji, pawilon polski pod względem zewnętrzny wywarł w Londynie bardzo dobre wrażenie, na ogół zaś budzi ogólne zainteresowanie.

— **Spis wagonów towarowych** znajdujących się na obszarze Państwa Polskiego. Na zarządzenie Ministerstwa kolei żelaznych odbył się dnia 1 września b. r. o godzinie 12 na całym obszarze Państwa Polskiego równoczesny spis wszystkich kolejowych wagonów towarowych, znajdujących się bądź to przy pociągach w biegu będących, bądź to na torach stacyjnych, bocznicach i t. p., z dokładnem oznaczeniem rodzaju wagonów, cech, serii, numerów, a co do wagonów obcych także i Państwa, do którego należą. Ze względu na ważność tego zarządzenia polecono wszystkim organom kontrolnym, oraz naczelnikom stacji czuwać osobiście nad należytem dokonaniem spisu, a w razie potrzeby czynnie interwenjować.

— **Kanał morski do Tczewa.** „Przegląd Wieczorny” podaje: Sejmik powiatowy w Tczewie powziął jednogłośnie uchwałę aby projekt kanału morskigo do Tczewa uznano jako konieczność państwową i aby energicznie poparto ów projekt. O tej uchwałie zawiadomiono Ministra przemysłu i handlu, robót publicznych, Ministra kolei, pracy i opieki społecznej, oraz Ministerstwo spraw wojskowych.

— **Towarzystwo przyjaciół Krzemienia** powstało na Wołyniu z inicjatywy dyrektora departamentu Ministerstwa spraw wewn. p. Tadeusza Łady. Towarzystwo ma na celu współdziałanie w rozwoju i podniesieniu się Krzemienia pod względem gospodarczym, kulturalnym, estetycznym i zdrowotnym. Przystąpiło doń pierwszego dnia kilkudziesięciu przedstawicieli inteligencji. Wpisowe wynosi 15.000 Mk.

— **Wielka katastrofa kolejowa.** Z Santiago de Chile donoszą: Podczas katastrofy parowca lica zdolano uratować 13 osób. Liczba ofiar wynosi przeszło 300.

— **Tragiczne wypadki na kolejach.** Onegdaj jechał pociągiem ze Stanisławowa do Hołoskowa do zajętego na tejże stacji syna swego, emeryt. urzędnik Banku Mieszczańskiego w Stanisławowie Wincenty Brodman. Przy wejściu do Hołoskowa wyskoczył Brodman z bieżącego jeszcze w ruchu pociągu tak nieszczęśliwie, że zmiążdżony przez koła pociągu poniósł śmierć na miejscu w oczach syna czekającego na przyjazd swego ojca.

Tego samego dnia usiłował na stacji kolejowej w Chodorowie wskoczyć do wjeżdżającego pociągu żołnierz Franciszek Skiba, przy czem koła wagonu uderzyły mu prawą nogę i odrzuciły ją daleko. W stanie beznadziejnym odwieziono Skibę do Lwowa.

— **Mianowania w kolejnictwie.** Minister Kolei żelaznych zamiował inspektora kolei państw, Tadeusza Weicha, naczelnikiem wydziału zasobów dyrekcji kolei państw. w Stanisławowie, rewidenta Jana Dobruckiego kontrolorem kasowym w dyrekcji kolei państw. w Kraowie, st. komisarza budownictwa Zygmunta Liesenfelda, zastępcą naczelnika sekcji utrzymania kolei w Rzeszowie, wreszcie kierownikami działów w wydziale prawnym dyrekcji kolei państwowych w Krakowie, st. komisarz: kolei państw. Dra Józefa Chojnackiego dla działu prawno-procesowego, st. komisarza kolei państw. Adama Mroza dla spraw ulgowych i st. komisarza kolei państw. Leona Soleckiego dla spraw ogólnie administracyjnych.

— (t. z.) **Przejechanie samochodem.** Samochód nr. 390, należący do przedsiębiorstwa naftowego Towarnickiego, wczoraj na ul. Gródeckiej przejechał o godz. 18 15, 8-letnią Annę Włosecką, zamieszkałą przy ul. Dziwylskich 9. Po zaopatrzeniu przez

gotowie ratunkowe złamanego podudzia i pokaleczonych rąk i twarzy, dziecko poruczono opiece domowej.

— (t. z.) **Pociąg towarowy zrabowany.** Z pociągu towarowego nr. 189 idącego z Krakowa, w czasie kilkuminutowego postoju na Lewandówce pod Czerwonym mostem, nieznanymi sprawcami, po rozbiciu wagonu, skradli 2 bale sukna i 3 bale skóry, łącznej wartości 3 miliony marek. Winę ponosi konduktor kolejowy, który prywatnemu konwojentowi nie pozwolił jechać wraz z wozem.

— (t. z.) **Kradzież wojskowych mundurów.** Z fabryki tekstylno-konfekcyjnej przy ul. Jachowicza, która była zarazem szwalnią wykonywającą roboty dla wojska, pod kierownictwem dyr. Bernarda Prosta, pracujące tam szwaczki wynosiły od dłuższego czasu materiały wojskowe. Ciekawem jest, że w hali ta znajduje się naprzeciw budynku policji, skąd wywiadowcy, oraz posterunkowi mogli najdokładniej obserwować każdą osobę wychodzącą ze szwalni. Rozmiary kradzieży będą ustalone po przeprowadzeniu szkontrum.

— **Związek Dublańczyków-Agromomów** (dział Miłopolski we Lwowie Kopernika 20, III p. Biuro Związku rewizyjnego Spółdzielni rolniczych) prowadzi biuro pośrednictwa pracy dla swych członków — zwraca się niniejszem do P. T. Właścicieli majątków ziemskich o zgłoszenie pod wskazanym adresem wolnych posad: Dyrektorów i administratorów dóbr oraz praktykantów rolnych.

— **Szkola dramatyczna Fr. Frączkowskiego** przy konserwatorium Tow. muzycznego (Chorążych 7), zatwierdzona przez Minist. W. R. i O. P. d. p. sztuki, rozpoczyna drugi rok pracy 10 b. m. Wpisy do 9 b. m. włącznie.

W składzie grona profesorskiego i programie zajętych pewne zmiany. Wykłady objęli: Parandowski Jan, kierownik literacki, wykład: Literatura dramatyczna powszechna; dyr. Strener Władysław: Kostjumologia; Wasylewski Stanisław: O stylach epok; dr. Miński Józef: Literatura dramatyczna polska; Wolska Barbara: Taniec plastyczno-rytmiczny; Króliński J. Kazimierz: Mowa ludu polskiego (z ćwiczeniami); Frączkowski Franciszek: Technika wymowy, deklamacja, gra sceniczna.

Szkola dramatyczna posiada własną scenę, która służyć będzie w pierwszym rzędzie celom dydaktycznym t. j. praktycznym próbom gry i inscenizacji, ponadto zaś stanie się teatrem eksperymentalnym, w którym wystawiane będą przy współudziale autorów sztuki, nowe i oryginalne niezajmujące miejsca na scenach wielkich.

TELEGRAMY.

OSADNICTWO WOJSKOWE.

Warszawa. (PAT.). „Przegląd Wiecz.” podaje: W wykonaniu ustawy z 17. grudnia 1920 o nadaniu ziemi żołnierzom W. P., Ministerstwo spraw wojskowych przystępuje obecnie do układania listy kandydatów w trzeciej kolejce na r. b. Ministerstwo spraw wojsk. zarządzi przekazanie wszystkich aktów dotyczących osadnictwa według zasady terytorjalnej, t. zn. że te akty, które kandydat wnosil o przydział ziemi do pułku lub dywizji przy której służył, będą skierowane do referenta osadniczego tego DOK., na którego terenie kandydat ma stałe miejsce zamieszkania.

KANDYDATURA KOBIETY DO SENATU.

Warszawa. (PAT.) Klub „Wyzwolenia” za komunikował naszemu korespondentowi następującą wiadomość: Na okręgowym zjeździe „P. S. L. Wyzwolenie” powiatów włocławskiego, nieśwawskiego i lipnowskiego, odbytym w dniu 27. września, we Włocławku panią Jadwigę Dziubińską postawiono na pierwszym miejscu kandydatury poselskiej z okręgu włocławskiego. Po stanowczem zrzeczeniu się kandydatury została p. Dziubińska wybrana przez aklamację na kandydatkę do Senatu z okręgu włocławskiego. Jest to pierwsza kandydatura kobiety na stanowisko senatorskie.

GOŚCIE W DRODZE.

Paryż. (PAT.). Delegacja studentów francuskich odjechała wczoraj do Polski.

RUCH KOLEJOWY W POLSCE.

Warszawa. (PAT.). Ministerstwo kolei żelaznych komunikuje następujące dane za kwartał II. r. 1922, dotyczący ruchu na sieci kolei państw.: Ogólna długość eksploatowanych linii kolejowych wynosiła 16.199 km., po potrąceniu zaś odcinków zamkniętych dla ruchu 15.887 km. Obieg pociągów osobowego ruchu wynosił 9.718.604 km., ruchu towarowego 7.038.760 km. Przebieg wagonów taboru osobowego wynosił 248.376.140 osio-kilometrów, wagonów taboru towarowego: ładownych 335.279.876 osio-kilometrów, próżnych 173.384.573 osio-kilometrów. Przebieg ciężaru pociągów brutto ruchu osob. wynosił 1.999.788.000 tonno-kilometrów, pociągów ruchu towarowego 3.993.079.000 tonno-kilometrów. Załadowano na stacjach kolei państwowych 535.176 wagonów, przyjęto od kolei zagranicznych 165.549 wagonów ładowanych. Dane powyższe obejmują 8 dystryktów kolejowych, a mianowicie: warszawską, radomską, lwowską, stanisławowską, poznańską, gdańską i wileńską.

KOMISJA REPARACYJNA.

Wiedeń. (PAT.) O końcowym posiedzeniu komisji reparacyjnej donoszą z Paryża: Komisja zgodziła się na kompromisowy projekt belgijski, według którego następne spłaty Niemiec mają być do końca tego roku uiszczane za pomocą bonów skarbowych.

Do „N. Fr. Presse” donoszą z Paryża: Popołudniowe posiedzenie komisji reparacyjnej trwało od godz. 17 do 20. Delegat angielski Bradbury postawił wniosek, aby Niemcom udzielić moratorium do końca b. r. Wniosek ten odrzucono.

Paryż. (PAT.) Havas. Komisja reparacyjna odrzuciła wniosek Bradbury'ego w sprawie udzielenia Niemcom moratorium bez żadnych gwarancji. Delegaci Anglii głosowali za udzieleniem moratorium, delegaci Francji i Belgii przeciwnie, a delegaci Włoch wstrzymali się od głosowania. Komisja reparacyjna przyjęła rezolucję, w której oświadcza, że uznaje za stosowne nie udzielać moratorium i uważa za celowe wypowiedzieć się co do zabezpieczenia ścisłego dotrzymywania przez Niemcy dostaw drzewa i węgla.

Londyn. (PAT.) „Times” donoszą, że Bradbury przybywa dziś do Londynu celem złożenia sprawozdania z obrad komisji odszkodowań.

FRANCJA PRZYGOTOWUJE SIĘ DO ZASTOSOWANIA SANKCYJ KARNYCH.

Berlin. 2/9. Wolff. „New York Herald” donosi, że według pogłosek obiegających w Paryżu wojska francuskie w Nadrenii otrzymały rozkaz trzymania się w pogotowiu. Donoszą również o przesunięciach wojsk francuskich w Nadrenii.

Paryski korespondent „Berliner Tagblattu” donosi, jakoby francuskie ministerstwa skarbu i wojny miały otrzymać rozkaz przygotowania planu obsadzenia obwodu Ruhr. Pismo donosi, że rząd francuski zapytał oficjalnie w Brukseli, jakie stanowisko zająłby rząd belgijski na wypadek, gdyby Francja zastosowała wobec Niemiec zarządzenia wojskowe. W poinformowanych kołach twierdzą, że rząd angielski zajmie stanowisko nieprzychylnie.

RYCHŁO W CZAS!

Berlin. (PAT.). Wolff. Wydział polityczno-gospodarczy państwowej Rady gospodarczej postanowił zbadać przyczyny i skutki spadku marki niemieckiej i zastosować środki zapobiegawcze.

Z LIGI NARODÓW.

Wiedeń. (PAT.). „N. Fr. Presse” donosi z Genewy: Pierwsze zwyczajne posiedzenie Rady Ligi Narodów odbyło się wczoraj popołudniu. Na porządku dziennym jako pierwszy punkt obrad, postawiono kwestję austriacką. Prezes ekonomicznej sekcji Rady, ambasador brazylijski w Londynie Dagama, zaprosił zastępców Austrii hr. Mensdorffa i min. Grünbergera do zajęcia miejsca w sali obrad. Prezes oświadczył, że komisja finansowa Ligi otrzymała polecenie zbadania bezwzględnie sytuacji gospodarczej Austrii. Rada Ligi wysłucha w tej sprawie delegatów Austrii koło środy.

AUSTRIA NA MADEJOWYM ŁOŻU.

Paryż. (PAT.). W. B. K. Austriacki minister spraw zagranicznych w wywiadzie z genewskim

przedstawicielem Kablogramu oświadczył, że apel Austrii do Ligi Narodów jest ostatnim jej krokiem na drodze ratunku. Jeżeliby i tym razem pomoc zawiodła, nie znajdzie się w Austrii rząd, któryby wziął odpowiedzialność za mogące wyniknąć stąd komplikacje, nie tylko w Austrii, lecz w Europie naddunajskiej.

Rzym. (PAT.). Ponieważ projekt unii celnej z Austrią rozbił się z powodu trudności finansowych, gospodarczych i politycznych, postanowiono udzielić austriackiemu Bankowi emisyjnego pożyczki 20 milionów lirów natychmiast, a nadto 50 milionów w ratach miesięcznych po 10 milionów. Prócz tego ma być doprowadzony do skutku układ handlowy, co do którego rokowania już są w toku.

Genewa. (PAT.). Rada Ligi Narodów poleciła komitetowi finansowemu zbadanie ponowne sytuacji w Austrii. We środę Rada wysłucha ekspozycji delegatów austriackich.

MARKI NIEMIECKIE.

Berlin. 1/9. Wolff. Na okres od pierwszego do 12. września ustalono stopę przeliczowania w urzędach celnych na 28 tysięcy 900 marek papierowych za 100 marek w zlocie.

SOWIETY MAJĄ HUMOR.

Waszyngton. (PAT.) Rokowania rządu amerykańskiego z rządem sowieckim w sprawie wysłania do Rosji komisji Stanów Zjednoczonych dla zbadania sytuacji, można uważać za ukończone. Stany Zjednoczone odrzuciły warunki stawiane przez Rosję sowiecką, w których między innymi domagała się wysłania swej komisji ankietowej do Stanów Zjednoczonych. (!)

SĄSIEDZKIE UPRZEJMOŚCI.

Praga. (PAT.). Cz. B. P. Król Aleksander odwiedził prywatnie prez. Masaryka w jego letniej rezydencji w Lana. Po konferencji odbyło się śniadanie w ścisłym gronie, w którym oprócz pary królewskiej wzięli udział tylko prezydent ministrów Benes i Jankovic.

NIEPOWODZENIA WOJSK GRECKICH.

Angora. (PAT.). Grecy usiłowali przekroczyć rzekę Meander, zostali jednak odrzuceni. Silna działalność artylerii tureckiej na wszystkich odcinkach.

AWANTURNICZY KSIAŻĘ.

Grac. (PAT.). „Tagenpost” donosi z Belgradu: Zastępca prezydenta ministrów konferował wczoraj z adw. ks. Jerzego. Rząd jest gotów wypłacić księciu Jerzemu w razie jego pobytu zagranicą 350.000 franków francuskich rocznie z listy cywilnej i 60.000 franków z kasy państwowej. Gdyby jednak ks. Jerzy pozostawał w kraju, będzie otrzymywał apanaż 50.000 dolarów. Ks. Jerzy odrzucił propozycję rządu. Żąda on dla siebie z królewskiej listy cywilnej 1 milion frank.

Kursy giełdowe.

Lwów, dnia 2 września godz. 12-30.

Marki niemieckie	585	(675—725)
Franki francuskie	633	(600—600)
Franki szwajcarskie	6538	(—)
Funt sterlingi	30890	(30000—)
Korony niem.-aust.	10—00	(1200—1400)
Wiedeń	—	(125—135)
Korony czeskie	188.—000	(265—275)
Praga, wypłata	000	(260.—270)
Dolary amerykańskie	8118—8200	(8358—8500)
kanadyjskie	7996—8077	(8000)
Zurych Marki polskie	00000	(000)
Lei	000	0—0000
Liry	351	(—)
Budapeszt	000	(000)
Paryż	000 000 00—000 00	
Berlin	000	(645—700)

Tendencja w dolarach silna.

Uwaga: Pierwsza cyfra wskazuje kurs informacyjny, druga w nawiasie, kurs oficjalnej giełdy.

Z teatru.

Na drugą popisową rolę w ciągu swej tegorocznej gościnności na scenie lwowskiej wybrał znakomity gość warszawski postać dr. Nitobe Tokeramono w czteroaktowym dramacie Melchiora Lengwela p. t. „Tajfun”.

O wartości samego utwo u pisaliśmy w roku bieżącym; dzisiaj podkreślić jego możemy fakt, iż Wejciech Brydziński tym razem podniósł jeszcze walory artystyczne odtwarzanego typu.

Krytyka zarzucała mu może i słuszenie używania: stałe tych samych ruchów rąk. Było to tak dawniej; dzisiaj artysta wyrwał się tej nawyczki i dał nam postać przemysłową w najdrobniejszych szczegółach z niezwykłą wprost subtelnością. Maska warzy, chód, grymas, właściwy Japończykowi, używanie głosu — wszystko razem składało się na całość skończoną, zaobserwowaną skrupulatnie na żywych wzorach, odtworzoną doskonale, dzięki czemu i postać dr. Tokeramono musiała zdobyć powszechne uznanie widzów, oklaskujących gorąco grę artysty na każdym akcie. Zwłaszcza scena japońska w akcie drugim, gwałtowna sprzeczka z Heleną Laroche, zakończona uśmierceniem kochanki i ostatnie chwile przed śmiercią dr. Tokeramono utkwieć musiały na długo w pamięci.

Z naszych artystów wybili się na plan pierwszy: w każdej roli ogromnie staranny i sumienny i nie powtarzający się p. Ludwik Czarnowski i p. Kazimierz Okornicki jako pełen żywiołowego temperamentu cygan-literat; p. Halina Biłńska-Czarnowska w roli historyczki Heleny Laroche; p. Ładosiówna, oraz pp. Bielecki, Łazewicz, Czaki, Bonnard i inni.

Rżyserja była staranna, akt trzeci jednak, rozgrywający się w sądzie paryskim, wymaga stanowczo innej wystawy. Sędziowie przysięgli i woźtańcy zbyt młodzi, nieodpowiednio ucharakteryzowani, zwyczajne ławki jodłowe i t. p. — wszystko to raziło i psuło niepotrzebnie dodatnie wrażenie.

— mre —

Sprawy gospodarcze.

Obligacje polskiej 6 proc. pożyczki dolarowej w zlocie. Poszukiwacze dobrze rentujących się papierów nie zwrócili dotąd należytej uwagi na fakt, że na naszym rynku pieniężnym pojawia się coraz częściej papier dający wszelkie gwarancje i przynoszący blisko 18 proc. rocznie. Papierem tym są obligacje 20-letniej 6 proc. pożyczki dolarowej w zlocie. Rzywożą ją głównie powracający wychodźcy polacy. Pożyczka dolarowa wypuszczona została przez Rząd Polski na rynku nowojorskim w r. 1920. Kupony obligacji płatne są w dolarach obliczonych na marki według kursu dnia, półrocznie z dołu 1 kwietnia i 1 października. Rząd Polski wykupi pożyczkę do kwietnia 1940 r. dolarami w zlocie. Kurs obecny wynosi 35 proc. od kapitału, co stanowi około 18 proc. rocznie. Cena ta zbyt niska utrzymuje się niezawodnie tylko dzięki niezrozumiałemu brakowi zainteresowania ze strony ogółu z czego korzystają spekulanci, wydając obligacje o nieświadomych ich wartości posiadaczy.

Eksport cukru czeskiego. „Narodni Listy” obliczają, że eksport cukru czeskiego w przyszłej kampanji za granicą będzie wynosić pół miliona setnarów metrycznych.

SPORT.

(i) Sędzia Pressler, z wiedeńskiego kolegium sędziów został wyznaczony na zawody międzypaństwowe Polska—Rumunia, na prośbę tej ostatniej.

SZWEDZKIE MISTRZOSTWO LEKKOATLETYCZNE.

W Sztokholmie, w stadionie Olimpijskim, odbyły się dnia 20. sierpnia szwedzkie zawody o mistrzostwo w lekkiej atletyce. Wyniki osiągnięto dobre:

Bieg 100 m.: Engdahl 11 sek. Bieg 200 m.: Engdahl 218 sek. (rekord). Bieg 400 m.: Engdahl 49.7 sek. Bieg 800 m.: Hultin 2:01 min. Bieg 1500 m.: Wide 4:03.5 min. Bieg 5000 m.: Backman 15:09.3 min. Bieg 10.000 m.: Backman 32:27.5 min. Bieg 110 m. z płotkami: Christiernsohn 15:08 sek. Bieg 400 m. z płotkami: Christiernsohn 56:6 sek. Bieg 4×100 m.: Malmö 43.9 sek. Bieg 4×400 m.: Hellas 3:26.2 min. Skok wzwyż: Jagenburg 1.85 m. Skok w dal: Abrahamson 7.02 m. Skok o tyczce: Rydberg 3.80 m. Rzut oszczepem: Lindström 62.06 m. Rzut dyskiem: Zohagen 42.31 m. Rzut kulą: Janson 14.20 m. Trójskok: Janson

85 J. DREXLER & SYNOWIE

LA istniejący MAGAZYN POŚCIELI I BIELIZNY

Lwów, plac Kapitulny 2

POLECA

Materace

Koc

Ślanki

Bielizna

Skarpety

Pantofle

Reformy

Pasy

Szyfon

Zeliry

Portale

Bielizna

SPECJALNOŚĆ
WYPRAWY
ŚLUBNE

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Początek przedstawień o godz. 7:30 wieczorem.

Dziś, w sobotę i jutro, w niedzielę „Tajfun”, sztuka w 3 aktach (występy Brydzińskiego. — W poniedziałek „Ten, którego biją po twarzy”, występ Brydzińskiego. — We wtorek „Zamarłe oczy”, opera. — We środę „Tajfun”, (występ W. Brydzińskiego).

Repertuar Teatru Nowości.

Dziś, w sobotę, jutro, w niedzielę, w poniedziałek, wtorek i środę „Sybilla”, operetka.

Drzewiecki Konrad. Zarys metodyki języka polskiego. Wydanie drugie, poprawione. Warszawa, nakład Gebethnera i Wolffa, 1922. r. 8-ka, str. 148 i VI. — Jest to drugie wydanie pracy autora (pierwsze wyszło w r. 1914.), której zadaniem podać wskazówki metodyczne dla uczących języka polskiego. Autor uwzględnił naukę poglądową (poglądu) czytania i pisania, przy czym zastanawia się nad rozmaitymi „ch melodyjnymi, tęcznymi, czwartym roku nauki szkolnej, piśmowni, wypracowań i ćwiczeniach stylistycznych, czytaniu i objaśnianiu utworów literackich w szkole i w domu, w końcu o gramatyce. Opierając się na najważniejszej literaturze przedmiotu zarówno obcej jak naszej, jakoteż na własnym doświadczeniu pedagogicznym, dał autor w książce swej podręcznik, ułatwiający nauczycielowi zorientowanie się w najważniejszych kwestiach metodycznych w odniesieniu do języka polskiego. Nad książką zawisło jednak fatum: druk jej rozpoczęty w r. 1920. ukończono dopiero w r. 1922., czemu przypisać należy znaczne luki w bi-

bliografii; mi dzy innymi nie mógł autor uwzględnić wydanej w r. 1921. metodyki St. Szobera.

— r. — n.

Brensztejn Michał. Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie do r. 1832 go. W lno, nakład Księgarni Józefa Zawadzkiego w Wilnie. — 1922. 8. str. 146. — Pierwsza to obszerniejsza publikacja o dziejach Biblioteki uniwersyteckiej w Wilnie od jej początków do 1832. r., oparta na bardzo sumiennych badaniach autora, który dla pracy owej wykorzystał nie tylko wszystkie rzeczy ogłoszone drukiem, odnoszące się do historii Biblioteki wileńskiej, lecz także nieznane dotychczas materiały rękopiśmienne, m. in. przechowane w b. Archiwum okręgu naukowego wileńskiego. Z przedstawienia autora dowiadujemy się o kolejnych losach biblioteki, wchodzącej najpierw w skład akademii jezuickiej wileńskiej, potem szkoły głównej a wreszcie uniwersytetu wileńskiego. Skrzętnie notuje autor wszystkie wiadomości o darach składanych bibliotece, o prefektach i pomocnikach bibliotekarskich, a szczególnie w tym właśnie kierunku zebrane o G. Odku, Kontrymie, Bohatkiewicz, Żukowski, Jocherze, przynoszą dużo nieznanych rzeczy. Pożądanym uzupełnieniem pracy jest przedruk: „Ustaw, dotyczących się Biblioteki imperatorskiej Uniwersytetu wileńskiego z 1814. r.” zestawienie ruchu w wypożyczalni i w czytelni w latach 1805—1832, jakoteż spis książek wypożyczonych z biblioteki przez Mickiewicza, Zana, Towiańskiego i Słowackiego w latach 1816—1828.

— r. — n.

Chojnowski Piotr. Pokusa. Wydanie drugie. Warszawa, Nakład Gebethnera i Wolffa 1922. 8-ka str. 4 nłb i 242. Jest to drugie wydanie nowel znanego autora: Kuźni, Ruchomych plas-

ków, Zdarzenia i Historji naiwnej. Na treść zbioru, wydanego po raz pierwszy w 1917. r. powtórzonego obecnie bez zmiany, składają się następujące nowele: Pokusa, Panis bene merentium, Pan Bratkowski, Rodzina Kalinowskich, Czyn, Z czwartego plutonu, Nacje. I w nowym wydaniu cieszyć się będą niezawodnie piękne nowele autora, jednego z najlepszych naszych współczesnych nowelistów, tem samem uznaniem jakiego doznały w pierwszym, podobnie jak i inne jego utwory.

— r. — n.

— **Loterja artystyczna.** „Kooperatywa Związku artystów-plastyków” chcąc zebrać fundusze, urządza I. Wielką polską loterię artystyczną. Między wygrywających rozlosowane zostaną dzieła: Ax. Nowicza, F. Łata, Mehoffera, Uziembły, Tetmajera, Skoczylasa i wielu innych. Przypuszczamy, że piękne cele, popieranie rodzimej sztuki i zbliżenie się artystów do społeczeństwa, zainteresują i Lwów, podajemy, że bilety tej loterii nabywać można w sklepie p. Pawłowskiego, ul. Akademicka, w cenie 500 Mk. za bilet.

— **„Tydzień Polski”.** Wyszedł z druku nr. 35 i zawiera następującą treść: Od redakcji. — Obowiązek obywatelski. — Aleksander Lednicki. Zadania chwili. — Ludwik Kulczycki: O dynacji wyborczej do Sejmu i Senatu. — Kronika wyborcza. — Aleksander Kraushar: W sprawie Deoty. — Reflektor: Na marginesie. — Tadeusz Zieliński: Klechdy artystyczne (odcinek).

— o —

Dr. Stanisław WAŁĘGA DENTYSTA

Ordynuje od 9—1 i 3—6.
LWOW, ulica ASNYKA liczbą 4.

OGŁOSZENIA.

EDYKTA W SPRAWIE UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

L. cz. T. 41/22/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Teodor Markiewicz w Drohobyczu wniosła o uznanie męża Józefa Markiewicza za zmarłego. Z zeznań wnioskodawczyni po partych poświadczonych Magistratu miasta Drohobycza z 22. kwietnia 1922 wynika, że Józef Markiewicz został w roku 1914 powołany do armii austriackiej i wysłany został na front rosyjski. Od jesieni r. 1914 nie ma o nim żadnej wiadomości, zachod i przeto domniemanie, że zmarł. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego, Józefa Markiewicza. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Drowi Zakrzewskiemu adw. w Drohobyczu wiadomości o powyż. wymienionym. Sąd lutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 stycznia 1923 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.

Sambor, dnia 26 kwietnia 1922.

8123

L. cz. T. 50/22. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Maria z Panczaków zam. Kuhiwczak w Podbużu prosi o uznanie jej męża Wasyla Kuhiwczaka za zmarłego. Z zeznań wnioskodawczyni tudzież z zaprzysiężonych zeznań świadków Oleksy Kuhiwczaka, Michała Klekisa i Michała Truskawieckiego wynika, że Masył Kuhiwczak jako jeńiec przebywał w obozie St. Maria we Włoszech i że w miesiącu marcu 1920 zachorował na obfistą chorobę i rzekomo w szpitalu zmarł. Wobec powyższych okoliczności zachodzi ustawowe domniemanie śmierci Wasyla Kuhiwczaka. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Wasyla Kuhiwczaka. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Drowi Jakóbowi Lichtensteinowi adw. w Podbużu wiadomości o powyż. wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 stycznia 1923 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego Wasyla Kuhiwczaka.

Sąd okręgowy Oddział V.

Sambor, dnia 16 maja 1922.

8124

L. cz. 21/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Katarzyna Woźniak w Tatarsku wniosła o uznanie jej męża Wojciecha Woźniaka za zmarłego i uznanie zawartego z nim w rzym, kat. kościele parafialnym w Dublanach w dniu 25 lutego 1919 małżeństwa za nieważne. Z zeznań wnioskodawczyni, Sanki Maciej Woźniak, poświadczenia Zwierzchności gminnej w Dublanach z daty 31 gru-

dnia 1920, tudzież z zawiadomienia Dowództwa kompanji wynika, że Wojciech Woźniak jako żołnierz 46 p. Strz. Kres. brał udział w walkach polsko-bolszewickich na Litwie i w czerwcu 1920 zagnął. Od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Zachodzą przeto ustawowe wymogi domniemania śmierci Wojciecha Woźniaka. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Wojciecha Woźniaka. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Drowi Marianowi Szanserowi adw. w Samborze którego ustanawia się równocześnie obrońcą wezła małżeńskiego — wiadomości o powyż. wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1. lipca 1923 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego Wojciecha Woźniaka.

Sąd okręgowy Oddział V.

Sambor, dnia 19 maja 1922.

8125

T. 17/22/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Kaśka z Bejów Zajac w Rumnie wniosła o uznanie męża Oleksy Zajaca syna Jana za zmarłego. Z zeznań wnioskodawczyni, przesłuchanego świadka Michała Romaniszyna oraz poświadczenia Urzędu gminnego z daty Rumno 16 marca 1922 wynika, że Oleksa Zajac syn Jana został w roku 1918 powołany do armii ukraińskiej, że po cofnięciu się armii ukraińskiej w lecie roku 1919 za Zbrucz walczył na froncie bolszewickim i w jesieni 1919 zachorował na tyfus. Gdy do tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości zachodzi przeto domniemanie że zmarł. Na podstawie ustawy z 31/3 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Oleksy Zajaca syna Jana. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Leonowi Karłowowi not. w Komarnie wiadomości o powyż. wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 grudnia 1922 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.

Sambor, dnia 6 kwietnia 1922.

8126

T. 443/21. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wasyl Czupirczuk syn Jury, urodzony dnia 5/1. 1888 w Zł. u Bystrzycy, powiatu K. -owskiego, ożeniony od 1/11 1913 z Paraską z M. -garnków, powołany wedle zaprzysiężonych zeznań świadka i wnioskodawczyni Paraski Czupirczuka do służby wojskowej w dniu 1/8 1914. Na pismo wian Czupirczuka brata Wasyla wystosowane do Tow. Czerwonego Krzyża kades ta wiadomość, że Wasyl Czupirczuk poległ. Świadek Michał Charuk zaprzysiężony zeznał, że pełnił służbę wojskową razem z Wasylem Czupirczukiem przy 22 pułku obr. kraj., że częściej schodził się swadek z Wasylem Czupirczukiem, że przed świętami Bożego Narodzenia 1914 dowiedział się, od saniteta N. Kahałuka z Rumunji, że tenż widział Wasyla Czupirczuka zabitego na polu walki pod M. -garnkami. Gdy zatem można przjąć że zainicjacja w skutku ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 l. 2 u. c. § 1 ustawy z 31/3 1918 Dzpp. Nr. 128 zarządza się na wniosek Paraski z Morgoruków Cz-

upirczuka żony zaginione o postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem o lasza się wezwania, ażeby udzielono wiadomości o zginieniu Sądowi, albo p. adw. Dr. Szpunarow w Zł. u kłogo ustanawia się kuratorem i obrońcą wezła małżeńskiego. Wasyla Czupirczuka syna Jury, w ywa się o ile żyje, aby stawił się przed podpisany Sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1/1 1923 jednakowoż nie wcześniej jak w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej, Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Kolomyja, dnia 6. czerwca 1922.

8187

T. 331/21. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Melnyczuk Jakowa, urodzony w Podhajczykach powiat Kolomyja 14 kwietnia 1881 od że i przed laty jako nowobraniec do wojska. Wedle zaprzysiężonych zeznań świadków Onufrego Michajliuka, J. -Łazarka Pawła narukow i zaginiony w 11 roku życia t. w 1892 r. do 24 pułku piechoty w Kolomyji i od tego czasu więcej do Podhajczyk nie wracał. Wedle pisma Urzędu gminnego w Podhajczykach dnia 19/7 1921 zaginiony Iwan Melnyczuk u J. -Łazarka przed 58 laty odszedł do wojska i od tego czasu słychać o nim z gwał. Gdy zatem można przjąć, że istnieje ustawowe domniemanie śmierci w myśl § 24 l. 2 u. c. § 1. ustawy z 31/3 1918 Dzpp. Nr. 128 zarządza się na wniosek Iwana Melnyczuka Wasyla, postępowanie celem uznania za zmarłego, a zarazem o lasza się wezwania, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi, albo p. adw. Dr. Andrzejowi Czupirczkowi w Kolomyji, którego ustanawia się kuratorem Iwana Melnyczuka i ostateczność zaginionego. Iwana Melnyczuka Jakowa w ywa się, o ile żyje, aby stawił się przed podpisany Sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1/12. 1922 jednakowoż nie wcześniej jak w rok od dnia ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej, Sąd na ponowny wniosek Iwana Melnyczuka Wasyla, orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Kolomyja, dnia 27. października 1921.

8189

T. 58/22/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Rozalja z Futów Soroka wniosła o uznanie jej męża Mikołaja Soroka za zmarłego. Z zeznań wnioskodawczyni, świadka Oleksy Demkowskiego i poświadczenia Zwierzchności gminnej z daty Bł. zew dnia 7. kwietnia 1922 wynika, że Mikołaj Soroka wyjechał w 1919 z wosami ukraińskimi na wschód w ziemie 1919/20 w Winnicy zachorował i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Zachodzą przeto ustawowe domniemanie, że Mikołaj Soroka nie żyje. Na podstawie ustawy z 31/3 1918 Nr. 128 Dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Mikołaja Soroka. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Drowi Leonowi Bognerowi adw. w R. -garnkach wiadomości o powyż. wymienionym. Sąd tut. na ponowną

prośba po dniu 1. stycznia 1923 r. trzygłosie o uznanie za zmarłego Mikołaja Sokoła.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor, dnia 22. maja 1922.

813

T. 266/21/4. Edykt. H. Horyj Si paczek, syn Dmytra i Marii urodzony 10 października 1887 w Lubczy, gr. kat. rolnik, ożeniony. A na Mazur w Smutowie ostatnio zamieszkały, wstąpił z wybuchem wojny światowej w roku 1914 w szeregi wojsk austriackich i do roku 1915 służył i zginął. Na prośbę siostry M. gdy Pet yniec w Mazurówce wdraża się postępowanie, celem uznania go za zmarłego, wzywając każdego, kto by miał o nim wiadomość, a także jego samego, aby dał znać o tem Sądowi lub kuratorowi adw. Dr. Muszyńskiemu w Stryju do jednego roku od dnia ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie lwowskiej”. Sąd tutejszy na ponowną prośbę dopiero po upływie tego czasu wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 6. czerwca 1922.

822

T. 107/22/4. Edykt. Was I Czemetyk syn M. Kiet, i Tajanny urodzony dnia 16 stycznia 1884 w Tarnawce, gr. kat. rolnik — ożeniony z Eufrozyną Kamińską w Mielniczu ostatnio zamieszkały, wedle zeznań Filipa Sippla zginął w bitwie pod Krasnikami jako żołnierz austr. 9 p. p. w roku 1915. Na prośbę żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego, i celem rozwiązania małżeństwa, wzywając każdego, kto by miał o nim wiadomość, a także jego samego, aby dał znać o tem Sądowi lub obrońcy w. zła małżeńskiego adw. Dr. Kónerowi w Stryju do sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie lwowskiej”. Sąd tutejszy na ponowną prośbę dopiero po upływie tego czasu wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Stryj, dnia 8. czerwca 1922.

822

T. 176/21. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. W syl Gondruk, syn Jakowa, urodzony 5 kwietnia 1875, r. w Jaworowie powiat Kółomyja, także przed wojną zamieszkały, ożeniony od d. 6. lutego 1912. r. z Katarzyną z Kostejuków, odszedł w czasie wojny i od tego czasu nie daje o sobie żadnej wiadomości, do gminy dotychczas nie powrócił. Wedle zaprzysiężonych zeznań świadków Iwana Sina i syna Onufrego i Petra Kuszczaka, syna Wasyla „Prezesa”, służyli oni razem z zaginionym przy 24. p. p. w D. w. w. na Węgrzech, gdzie Wasyl Gondruk syn Jakowa po święcie Piotra i Pawła 1915. r. zachorował na tyfus — oddał go tam do szpitala, gdzie po trzech dniach zmarł i tamże pochowany został. Świadek c. Kiszczuk rozpoznał trupa. Gdy zatem można przyjąć, że zaistniała wata ki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24. l. 2. u. c. i § 1. ust. z 31. marca 1918. r. Dz. p. p. Nr. 128, wdr. za się wniosek z ny zaginionego Katarzyny z Kostejuków Gondraka z Jaworowa postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi albo p. adw. Dr. Korpińskiemu w Kosowie, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą w. zła małżeńskiego. Wasyla Gondraka s. Jakowa wzywa się, o ile żyje, aby stawił się przed podpisany Sąd lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. grudnia 1921. r. jednakowoż nie wcześniej jak w trzy miesiące od dnia ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej. Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Kołomyja, dnia 30. lipca 1922.

8110

T. 248/21. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Tanasij Gordij, syn Nikoły, urodzony w Wierzbowcu powiat Kosów, dnia 16. lipca 1880 r. ożeniony z Jeleną z Bobaków od 1. lutego 1904. r. powołany ogólną mobilizacją w lecie 1914. r. do austr. służby wojskowej. Pisał żonie w miesiąc po swoim odejściu, z Czernowic. W lecie 1917. r. otrzymał Jelenę Gordij, żonę zaginioną, z komendy wojskowej zawiadomienie, że mąż jej Tanasij Gordij wzięty został do niewoli. Wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Onufrego Susaka, syna Iwana, pozostał on w 1916. r. z zaginionym Tanasijem Gordijem w obozie jeńców w Taszkencie, w obozie zwanym Złota Orda, w Rosji, że w tym obozie było około 800 jeńców, z których znaczna część była chora, choroby cho owałe. Wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Wasyla Rachunka, syna Lesia, przebywającego w pomienionym obozie jeńców z zaginionym, także zaginionym Tanasij Gordij w czerwca lub lipcu 1916 zachorował i był w szpitalu w tymże obozie, ma opuchnięte nogi i twarz. Co do tego się z zaginionym świadk nie wie. Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowe o domniemaniu śmierci w myśl § 24. l. 2. u. c. i § 1. ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p., zażąda się na wniosek Jeleny Gordij żony zaginionego postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi albo p. adw. Drowi Korpińskiemu w Kosowie, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą w. zła małżeńskiego. Tanasija Gordija, syna Nikoły wzywa się, o ile żyje, aby stawił się przed podpisany Sąd lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. maja 1922. r. jednakowoż nie wcześniej jak w sześć miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego i rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 20. października 1921.

819

T. 459/21/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Anto i Franków z Rychciec wniosło o uznanie Michała Franków, syna Wincentego za zmarłego. Z zeznań wnioskodawcy i świadka Adolfa Hrycyka wynika, że Michał Franków, syn Wincentego, jako żołnierz b. armii austr. wystąpił jesienią 1914. r. z Przemyśla na front, z której więcej nie po-

wrócił. Z chodzą przeto domniemanie, iż walczył z oddziałami Przemysłu wojskami rosyjskimi i zginął. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p., wdraża się postępowanie, celem uznania Michała Franków, syna Wincentego, za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielić Sądowi lub kuratorowi p. Drowi Krzemiemu, adw. katowi w Drohobyczu, wiadomości o powyższym wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. grudnia 1922. r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor, dnia 9. kwietnia 1922.

8159

T. 452/21/7. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Róża i Szurkawska w Strykach, wniosła o uznanie męża Kaspra Szurkawskiego za zmarłego i zawartego z nim w dniu 22. sierpnia 1912. r. w gr. kat. ce. kwi. w E. niowej małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni, przesłuchanych świadków Stanisława Szurkawskiego, Karoliny Winczak i Anny Góreckiej pod przysięgą wynika, że Kasper Szurkawski, został w r. 1914. powołany do armii austriackiej i wysłany został na front rosyjski, gdzie w 1916. r. został ranny. Od tego czasu wszelki ślad za nim zaginął, zachodzi przeto domniemanie, że zmarł. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p., wdraża się postępowanie, celem uznania za zmarłego Kaspra Szurkawskiego i zawa tego z nim małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielić Sądowi lub kuratorowi Panu Drowi Józefowi Jaremie, adw. katowi w Starym Samborze, który ustanawia się równocześnie obrońcą w. zła małżeńskiego, wiadomości o powyższym wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. stycznia 1923. r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor, dnia 26. kwietnia 1922.

8163

T. 48/22/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Naska Sztójko w Mańcu wniosła o uznanie męża Teodora Sztójko za zmarłego i zawartego z nim w dniu 13. lutego 1908. r. w gr. kat. ce. kwi. w Wołoszczyńskim małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni i przysiężonych świadków Iwana Turciek i Andrusa Neczypory oraz poswiadczenia Zwierzchności gminnej w Mańcu z 31. marca 1922. r. wynika, że Teodor Sztójko został w 1914. r. przydzielony do oddziału robotników armii austriackiej. Na wiosnę 1915. r. znajdował się w Tyrolu przy tym oddziale, gdzie zachorował i oddany został do szpitala. Gdy od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości, zachodzi więc domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p., wdraża się postępowanie, celem uznania za zmarłego Teodora Sztójko i zawartego z nim małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielić Sądowi lub kuratorowi Panu Drowi Józefowi Dobrzańskiemu, adw. katowi w Samborze, którego ustanawia się obrońcą w. zła małżeńskiego, wiadomości o powyższym wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. stycznia 1923. r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor, dnia 28. kwietnia 1922.

8164

T. 87/22/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Eufrozyna z Jacynków Sandak z Spasa wniosła o uznanie męża Michała Sandaka, syna Stefana za zmarłego. Z zeznań wnioskodawczyni i opartych poświadczeniem Zwierzchności gminnej z daty Spas, 25. kwietnia 1922. r. wynika, że Michał Sandak, syn tej, został w 1914. r. powołany do armii austriackiej i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości, zachodzi przeto domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p., wdraża się postępowanie, celem uznania za zmarłego Michała Sandaka, Stefana. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielić Sądowi lub kuratorowi Panu Drowi Franciszkowi Rauhowi, adw. katowi w Starym Samborze, wiadomości o powyższym wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. stycznia 1923. r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor, dnia 1. maja 1922.

8174

T. 75/22/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. A na Husak z Wysok, wniosła o uznanie Hawryli, Oleny i Zosi Irod za zmarłych. Z zeznań zaprzysiężonych świadków G. zgorza Huka i Fedia Jarty, oraz poświadczenia Urzędu gminnego z daty Wysocko niżej, 24. kwietnia 1922. r. wynika, że Hawryło Irod wyjechał w 1915. r. ze swoją żoną Oleną i córką Zosią do Rosji, gdzie po m. erall, a to: Hawryło Irod i córka Zosia Irod w 1916. r. zaś Olena Irod w 1918. r. Na podstawie ustawy z 16. lutego 1883. r. Nr. 20. Dz. p. p., wdraża się postępowanie, celem uznania dowodu śmierci Hawryli, Oleny i Zosi Irod. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielić Sądowi lub kuratorowi Panu Drowi Szanzerowi, adw. katowi w Samborze, wiadomości o powyższym wymienionych. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. czerwca 1923. r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłych.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor, dnia 30. kwietnia 1922.

8168

T. 117/2. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Pyłyp Soroki w B. d. ni. wniosł o uznanie Stefana Kordyaka za zmarłego. Z zeznań wnioskodawcy, tudzież z zeznań świadków Iwana Diduka i Fruski Makar wynika, iż Stefan Kordyak służył od r. 1914. w wojsku austriackim i że w 1916. r. był na froncie rosyjskim na wy. m. o. aku na którym wojska austr. zostały rozbite i od tego czasu nie ma o niego żadnej wiadomości. Wobec powyższego naprowadzonych okoliczności zachodzi ustawowe domniemanie śmierci Stefana Kordyaka. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p., wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Stefana Kordyaka. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielić Sądowi lub kuratorowi P. Drowi Marjanowi Szan-

serowi, adw. katowi w Samborze, wiadomości o powyższym wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. stycznia 1923. roku rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego Stefana Kordyaka.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor, dnia 16. maja 1922.

8180

T. 73/2. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Justyna Bende z Bisowiska wniosła o uznanie męża Jakima Bendeja za zmarłego. Z zeznań wnioskodawczyni i przesłuchanych pod przysięgą świadków Wasyla Kuzmucha i Maksyma Bucyka oraz poświadczenia Zwierzchności gminnej z daty Bisowiska, 9. kwietnia 1922. r. wynika, że Jakim Bendej został w 1918. r. powołany do armii austriackiej i służył w Samborze. W maju 1919. r. w czasie cofania się armii ukraińskiej z Sambora, wysiadł z pociągu na pierwszej stacji przed Stanisławowem i od tego czasu ślad za nim zaginął. Zachodzi przeto domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. p. p., wdraża się postępowanie, celem uznania za zmarłego Jakima Bendeja. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielić Sądowi lub kuratorowi Panu Drowi Józefowi Jaremie, adw. katowi w Starym Samborze, wiadomości o powyższym wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. stycznia 1923. r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor, dnia 30. kwietnia 1922.

8145

KONKURSY.

Prez. 29084. Opróżniły się posady naczelników sądów powiatowych w Mielnicy, Grzymałowcu, Kopyczyńcach, Kossowie, Skalacie, Mikulińcach, Lutowskich, Kozowie, Pruchniku, Zabu, Kamionce Strumiłowej, Radymnie, Radziechowie, Delatynie i Bursztynie. Podania kompetencyjne wnoszą do 26. września b. r. do Prezesa lwowskiego Sądu apelacyjnego.

Prezes Sądu Apelacyjnego.

Lwów, dnia 26. sierpnia 1922.

8102 1—3

Prez. 29290. Konkurs. Opróżniły się posady sędziów sądów okręgowych w Brzeżanach, Czortkowie, Kołomyji, Przemyślu, Samborze, Stanisławowie, Stryju, Tarnopolu i Złoczowie. Podania kompetencyjne o te lub o takie same posady, które mogą opróżnić się we Lwowie lub innych sądach okręgowych wnieść należy w drodze służbowej najdalej do dnia 20. września 1922 do Prezydium Sądu Apelacyjnego we Lwowie.

Prezes Sądu apelacyjnego.

Lwów, 28. sierpnia 1922.

8222 1—3

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

L. 14211/22. Obwieszczenie Hurtowni tytoniu i rzędu w Załozcach, będzie obsadzoną drogą publiczną konkurencji. Z poborem wyrobów tytoniowych jest przydzielona do Magazynu tytoniowego we Lwowie. W rocznym okresie od 1. lipca 1921 do 31. grudnia 1921: od 1. lutego 1922 do 31. lipca 1922 wydano w tejże hurtowni materiałów tytoniowych przydzielonych 19. przedsięwzięciem sprzedaży za kwotę 4,213.497 Mkp. — zbył do trafiki składowej wynoszącej 8,185.910 Mkp. osiągnął zysk trafikancki 654.872 Mkp. 80 f. Wadium wynosi 120.000 Mkp. dla osób nieuprzedzielonych, ma być złożone tylko w Polskiej pożyczce Państwowej. Oferty, sporządzone na przepisany druk, ostempirowane stemplem na 20 Mkp. załączniki a 50 Mp. należy wnieść do dnia 30. września br. godziny 10 rano do Dyrekcji okręgu skarbowego w Brodach.

Dyrekcja okręgu skarbowego.

Brody, dnia 29. sierpnia 1922.

8254 1—3

C. 228/22/1. Edykt. Przeciw Franciszkowi Duda i towarz., których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego w Bieczu przez Wiktorję Halibózkową pozew o zniesienie współwłasności realności. Na podstawie pozwu wyznaczono audjencję do ustnej rozprawy na dzień 23. września 1922. Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się Panią Wiktorję I-mo Duda, 2-do Zawiszową w Grudny Kępskiej kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzecznej sprawie dopóki oni w Sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Biecz, dnia 10. sierpnia 1922.

8255

C. 544/22/1. Edykt. Przeciw Jurkowi Lundakowi s. Michała i towarz., którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu powiatowego w Solotwinie przez Nastunię Lundiak, ż. Fedora w Mołotkowie pozew o dopuszczenie do współposiadania i zniesienie współwł. Na podstawie pozwu wyznaczono audjencję na d. 29. września 1922 g. 9 r. Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się Pana Dra Czornienkę adwokata w Solotwinie kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy.

Solotwina, dnia 28. sierpnia 1922.

8228 1

U. 366/22/5. Sąd powiatowy w Starej Soli zasądził Rachele Laufer z Chyrowa za podbijanie cen na karę aresztu przez 5 dni z zamianą na grzywnę 5.000 Mkp. a na grzywnę 3.000 Mkp. a w razie nieściągalności 3 dni aresztu, tudzież na konfiskatę równowartości 2 paczek tytoniu w kwocie 245 Mkp.

Sąd powiatowy, Oddział III.

Starasól, dnia 24. sierpnia 1922.

8229

AMORTYZACJE.

T. 717/21/12. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Dra Piotra Kopko, podejmując się postępowanie celem umorzenia oznaczonych niżej papierów wartościowych, które miały wnioskodawcy zaginać; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu podanego niżej terminu przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone, a to: a) kupony po upływie jednego roku od dnia płatności każdego kuponu, jednakże nie wcześniej, jak w rok po pierwszym ogłoszeniu tego zarządzenia. Oznaczenie papierów wartościowych: b) Kupony za okres 3. letni płatne 31. grudnia 1918; 30. czerwca 1919; 31. grudnia 1919; 30. czerwca i 31. grudnia 1920 i 30. czerwca 1921. od listów zastawnych Banku krajowego 4% S. I. Nr. 693, 694, 759; 4% S. II. Nr. 1160, 7447, 7482, 17817, 15750; 4% S. III. Nr. 23532;

4% S. IV. Nr. 4015 i 4 i pół % S. I. Nr. 5835, 6011, 6092, 6351; S. II. Nr. 22145, 23861, 23862, 24252, 24253, 24254, 24745, 25120, 25145, 25592, 26905, 27037, 27101; S. III. Nr. 13094, 7512 kuponów wraz z talonami 4 i pół proc. S. IV. Nr. 18742; c) Arkusze kuponowe od dnia 31. grudnia 1922 od następujących listów zastawnych Banku krajowego we Lwowie 4% S. I. Nr. 693, 694; S. II. Nr. 1160, 7447, 7482, 15750, 17817, 30379, 30556; S. III. Nr. 23532, 25397, 25742, 25743, 25744, 25746, 25747, 25748; S. IV. Nr. 4015, 5537 i 4 i pół proc. S. I. Nr. 5835, 6011, 6092, 6351; S. II. Nr. 23861, 23862, 24252, 24253, 24745, 25120, 25145, 26905, 27037, 27101, 30015, 30016; S. III. Nr. 13027, 13028, 15221, 15222, 15223, 15227, 25228, 15229, 15234; S. IV. Nr. 18192, 19883, 20330, 20334, 20906, 20907, 21154, 21155, 21156, 21157, 21158, 21159, 21160; S. V. Nr. 15036, 17839. Kupon yplatny do 31. grudnia 1921 od następujących listów zastawnych Banku krajowego 4% S. I. Nr. 759 i 4 i pół proc. S. II. Nr. 22145, 24254, 25592; S. III. Nr. 13094; S. IV. Nr. 18742; d) Arkusze kuponowe od 4% 56 l. listów zast. towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie S. IV. Nr. 2991, 5363, którego ostatni kupon jest płatny dnia 30. czerwca 1929 od Nr. 17676, kóre ostatni kupon płatny 30.

czerwca 1924. wreszcie od S. V. Nr. 22601, którego ostatni kupon płatny jest 31. grudnia 1930, kupony za okres 3 letni z 1. października 1918 do 1. maja 1921 od 4% listu hip. Banku hip. we Lwowie S. A. Nr. 10093.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 12. lipca 1922.

8230.

T. 208/22/5. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Józefa Pokornego podejmując się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginać, wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 6 miesięcy od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia — płatności wierzytelności — przedłożył temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone Oznaczenie papierów wartościowych: Książeczka wkładowa gal. Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 218.921 opiewająca na nazwisko Franciszka Altera i na kwotę 6.000 Mkp.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 5. lipca 1922.

8243

Akcyjny Bank Związkowy dla Stowarzyszeń Zarobkowych i Gospodarczych

we Lwowie ul. Akademicka 4.

Podwyższenie kapitału akcyjnego z sumy Mp. 63,000.000 na Mp. 126,000.000 przez emisję nowych 225.000 sztuk akcji po Mp. 280 i. w.

Na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 11 marca 1922 r. oraz uchwały Rady Nadzorczej z dnia 12 maja 1922 r. zatwierdzonych postanowieniem Ministerstwa Skarbu, oraz Przemysłu i Handlu, z dnia 29. czerwca 1922 r. Nr. D. K./2175/III. ogłasza Akcyjny Bank Związkowy

subskrypcję na IX. emisję

pod następującymi warunkami:

- 1) Kurs emisyjny wynosi: dla starych akcjonariuszów po Mp. 350.— z doliczeniem kosztów konfekcji, należności emisyjnej, oraz podatku giełdowego z tem, że na każdą jedną starą akcję przysługuje im prawo poboru jednej sztuki nowej, dla nowych akcjonariuszów po Mp. 500.— z doliczeniem kosztów konfekcji, należności emisyjnej, oraz podatku giełdowego.
- 2) Przy korzystaniu z prawa poboru należy przedłożyć stare akcje, które zostaną bezwzględnie zwrócone, po uwidocznieniu na nich wykonanego prawa poboru.
- 3) Przy zgłoszeniu należy uiścić gotówką całą cenę kupna, wraz z 10% od 1. lipca do dnia wpłaty.
- 4) Dyrekcja Akcyjnego Banku Związkowego zastrzega sobie prawo przydziału sztuk z tem, że przestrzegać będzie pierwszeństwa subskrypcji wedle terminu ich zgłoszeń.
- 5) Nowe akcje wydane będą akcjonariuszom po zawiadomieniu o przydziale akcji i po wykonaniu sztuk, za zwrotem potwierdzenia kasowego na uiszczoną zapłatę.
- 6) Nowe akcje wezmą udział w zyskach Banku, począwszy od 1. lipca 1922 r.
- 7) Subskrybentom, którym wskutek przekroczenia subskrypcji, akcje nie zostaną przydzielone, zwraca Akcyjny Bank Związkowy wpłacone kwoty najdalej do 31. października 1922 r. z 10% odsetkami.
- 8) Termin zamknięcia subskrypcji oznacza się na dzień 29. września 1922.
- 9) Wpłaty na nową emisję przyjmują

we Lwowie Akcyjny Bank Związkowy, ul. Akademicka 4, oraz jego Oddziały w Krakowie, ul. Basztowa 25., w Krakowie-Stradom ul. Dietlowska 62., w Krośnie, Przemysłu, Śniatynie, Tarnopolu i Zakopanem
w Warszawie Bank Wschodni
w Poznaniu Bank Związku Spółek Zarobkowych
w Wiedniu Bank Wschodni
w Stanisławowie Filja Polskiego Banku Krajowego.

Lwów dnia 29. sierpnia 1922.

Wyciąg ze Sprawozdania MAŁOPOLSKIEJ SPÓŁKI AKCYJNEJ DLA PRZEMYSŁU NAFTOWEGO WE LWOWIE za rok administracyjny 1921/22 BILANS NA 30. KWIETNIA 1922.

STAN CZYNNY		STAN BIERNY	
	Marek polskich		Marek polskich
Kasa	1,956,413.15	Kapitał akcyjny	63,000.000.—
Szyby	64,445.128.75	Wierzytelle w rach. bież.	98,564,971.15
Tereny naftowe	85.4.934.84		
Inwentarz kopaliń	57,19.93.99		
Materiały na kopania	8,137,831.50		
Urządzenie biura centralnego	169.634.—		
Papiery wartościowe	33,32,000.—		
Dłużnicy w rach. bież.	14,374,950.8		
Sumy przechodzące	1,518,360.—		
Strata za rok 1921/2	3,843,786.59		
	163,564,971.15		163,564,971.15

RACHUNEK ZYSKÓW I STRAT

STRATY:		ZYSKI:	
Koszta handlowe i koszty utrzymania ruchu	8,409,650.75	Sprzedaż ropy	5,429,304.—
Koszta zał. zenia	364,056.60	Rachunek bilansu	3,843,786.59
Podatki	499,383.24		
	9,273,090.59		9,73,090.59

Lwów, dnia 15. lipca 1922.

Komisja Rewizyjna: Józef Przybyłowicz, mł., Lucjan Orzechowski mł., Dawid Dominik mł.

Zbadano i stwierdzono zgodność z księgami.

Wydawca: SPÓŁKA WYDAWNICZA.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Rossa.

Z Drukarni Polskiej, pod zarządem J. Raczyńskiego, Lwów, Chorażczyna 31